

Prof.dr hab. Jan Karczewski
Kierownik Z-du Zdrowia Publicznego
Państwowa Szkoła Wyższa
Biała Podlaska

Recenzja

Rozprawy doktorskiej na stopień dr n. o zdr. mgr Elżbiety Beaty Ortman nt. „Zjawisko samoleczenia a ocena zapotrzebowania na edukację zdrowotną i postawy zdrowotne pacjentów i pielęgniarek” wykonanej pod kierunkiem prof. dr hab. Elżbiety Krajewskiej Kułak - kierownika Zakładu Zintegrowanej Opieki Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku – zlecona Uchwałą Rady Wydziału Nauk o Zdrowiu UMB z dnia 26 marca 2019r.

Zachowania zdrowotne związane ściśle z leczeniem są określane mianem „samoleczenia”, definiuje się jako „zestaw czynności podejmowanych bez zlecenia lekarskiego, które mają na celu eliminację schorzenia lub objawów niepożądanych”. Ma to bezpośredni związek z aktualną sytuacją społeczną. Wydłużenie obecnie średniego czasu trwania życia w Polsce i na świecie ma związek z dynamicznym postępem w naukach medycznych, tak klinicznych jak i podstawowych. Istotny wpływ ma tu również rosnąca zamożność społeczeństw świata, szczególnie w krajach europejskich, w tym także w Polsce. Zwiększający się stale w populacji generalnej odsetek ludzi po 65 roku życia, a jeszcze szybciej po 80 roku powoduje, że przede wszystkim ci ludzie sięgają coraz częściej do dostępnych powszechnie na rynku specyfików, czemu sprzyja agresywna reklama w mediach i internet z „dr Google” na czele. Stawia to przed opieką medyczną nowe, nieznane dotąd wyzwania. Szczególne zadania stają przed pielęgniarkami sprawującymi opiekę domową zwykle nad ludźmi samotnymi, starszymi, niesamodzielnymi, po przebytych zabiegach, nieuleczalnie chorymi itp. Rzeczywiste potrzeby kadrowe, szczególnie pielęgniarek ze specjalizacją, boleśnie zderza się z rzeczywistością polskiej służby zdrowia, co ma też wpływ na rozszerzający się proces samoleczenia.

Gwałtowny rozwój samolecznictwa nastąpił w latach 90. wraz z pojawieniem się

trendu na zdrowy styl życia i proces ten charakteryzuje się dużą dynamiką z tendencjami wzrostowymi. Z jednej strony samoleczenie sprzyja zwiększaniu wiedzy o chorobie, poczuciu odpowiedzialności czasu i pieniędzy, zarówno dla pacjentów, jak również całego systemu ochrony zdrowia, jednakże z drugiej - ogromny i ciągle rosnący dostęp do leków i produktów bez recepty rodzi ryzyko i zagrożenia wynikające z niewłaściwego ich stosowania oraz możliwych niekorzystnych interakcji. Powoduje także opóźnianie diagnozy w przypadkach poważnych chorób, a także sprzyja niekontrolowanemu leczeniu wszystkich, nawet błahych symptomów chorobowych.

Pomimo zagrożeń jakie niesie ze sobą zjawisko samolecznictwa, należy zdać sobie sprawę z tego, że opieka medyczna żadnego kraju nie jest przygotowana na to, by otoczyć opieką każdego zgłaszającego się pacjenta, stąd należy podjąć starania, by samoleczenie było możliwie jak najbardziej bezpieczne.

Szczegółowo opisała to i omówiła Doktorantka we Wstępie rozprawy i stanowi on bardzo dobre wprowadzenie do dalszej części pracy. Jest to bardzo dobre kompendium wiedzy związanej z tematem rozprawy doktorskiej oparte o najnowszą literaturę.

Zlecona mi do recenzji dysertacja posiada typowy układ dla tego typu prac. W zwięzłym wprowadzeniu składającym się z 2 podrozdziałów liczącym 15 stron, Autorka w sposób syntetyczny omawia aktualny stan wiedzy na tematy związane z samoleczeniem. Omawia problem i wybrane aspekty samolecznictwa. Wstęp jest bogato ilustrowany aktualną literaturę tematu, co świadczy o bardzo dobrym przygotowaniu Doktorantki do podjęcia badań.

Reasumując stwierdzam, że Wstęp stanowi właściwie dobrane i przedstawione kompendium wiedzy na tematy związane z tematyką pracy doktorskiej. Stanowi on jednocześnie dobre wprowadzenie do właściwego tematu rozprawy, który został szczegółowo przedstawiony w Rozdziale „Założenia i cel pracy”.

Rozdział ten składa się z 2 części. Doktorantka najpierw szeroko pisze o założeniach, co tak naprawdę należy potraktować, zdaniem recenzenta, jako kontynuację wprowadzenia do tematu pracy i można je w tym miejscu w takiej formie pominąć. Cel zasadniczy, jak również cele szczegółowe zostały sformułowane poprawnie i odpowiadają problemowi badawczemu, który został przedstawiony w tytule rozprawy. Tak przedstawiony cel uważam za ciekawy i oryginalny, mający również charakter poznawczy i praktyczny. W celu uszczegółowienia badań Autorka precyzuje aż 14 celów szczegółowych, które umiejętnie

łączy z 6 hipotezami badawczymi. Wątpliwości recenzenta budzi ilość celów szczegółowych, należałoby je bardziej skomasować.

W Rozdziale „Materiał i metody” Mgr Elżbieta Ortman w badaniach wykorzystwała kilka narzędzi badawczych takich jak:

- metoda sondażu diagnostycznego w postaci autorskiej ankiety, oddzielnie dla pacjentów i pielęgniarek. Pytania są sformułowane jasno i układają się w sposób logiczny.
- Standaryzowana Skala Akceptacji Choroby w polskiej adaptacji Juczyńskiego,
- Standaryzowana Skala Satysfakcji z Życia, również w adaptacji Juczyńskiego, w wersji dla specjalistów nie będących psychologami,
- Inwentarz Zachowań Zdrowotnych (IZZ) wg Juczyńskiego
- Wielowymiarowa Skala Umiejscowienia Kontroli Zdrowia (MHLC) -K. A. Wallston, B. S. Wallston, R. DeVellis, w polskiej adaptacji Juczyńskiego - wersja A
- Skala Akceptacji Choroby AIS w polskiej adaptacji Juczyńskiego, stosowana do pomiaru stopnia akceptacji choroby.

W II Etapie opracowała standard edukacyjny dla pielęgniarek dotyczący bezpiecznego stosowania leków bezrecepturowych, zgodnie z zaleceniami Europejskiego Ruchu na Rzecz Zapewnienia Jakości Opieki Pielęgniarskiej (*The European Quality Assurance Network*).

Należy podkreślić, że rzadko zdarza zastosowanie tak bogatego zestawu narzędzi badawczych w dysertacjach doktorskich. Zastosowane narzędzia badawcze zostały przez Doktorantkę w tej części rozprawy szczegółowo omówione.

Zdaniem recenzenta dobór narzędzi badawczych jest właściwy, gwarantuje w pełni realizację założonych celów pracy. Grupa badanych pacjentów licząca 300 osób oraz grupa pielęgniarek licząca również 300 osób gwarantuje uzyskanie poprawnych wyników i umożliwia przeprowadzenie ich właściwej analizy statystycznej, co zostało szczegółowo omówione w końcowej części tego Rozdziału. Dobór metod statystycznych jest poprawny i gwarantuje właściwą ocenę wyników badań.

Rozdział „Wyniki”, liczący 70 stron, stanowi najobszerniejszą część rozprawy. Autorka w sposób bardzo przejrzysty przedstawia wyniki badań uzyskane w oparciu o zastosowane narzędzia badawcze. Wyniki te zawarte są w 86 tabelach i na 43 rycinach, opatrzonych

obszernymi komentarzami, pogrupowanych w 6 podrozdziałach, co znacznie ułatwia lekturę pracy. Komentarze do wyników w postaci podsumowania wyników badań stanowią dobre wprowadzenie do kolejnego rozdziału, którym jest „Dyskusja”.

W rozdziale tym na tym na 11 stronach Doktorantka w sposób bardzo dojrzały, znamionujący dobrą znajomość tematu dysertacji opartą o szeroko cytowaną literaturę, dyskutuje uzyskane przez siebie wyniki badań i konfrontuje z doniesieniami innych autorów. Dyskusję kończy podsumowaniem będącym jednocześnie dobrym wprowadzeniem do wniosków z badań.

We rozdziale „Wnioski i postulaty”, kończących pracę, Autorka przedstawia 8 wniosków będących odpowiedzią na sformułowane wcześniej cele szczegółowe w celu pracy. Wnioski są zgodne z tematyką rozprawy i postawionymi celami i hipotezami badawczymi. Mają one charakter poznawczy i praktyczny i powinny być wykorzystane w szkoleniu pielęgniarek.

Piśmiennictwo liczące 81 pozycji literatury, głównie krajowej, jest dobrze dobrane do tematu pracy. Cytowane prace, to najnowsze doniesienia obejmujące głównie te z ostatnie 10 lat. Doktorantka zapoznała się szczegółowo z literaturą tematu, o czym świadczy przegląd literatury zaprezentowany we wstępie oraz dojrzała dyskusja wyników pracy w konfrontacji z doniesieniami innych autorów, a także wnioski z niej wypływające. Krótkie streszczenie w języku polskim i angielskim w sposób bardzo komunikatywny zapoznaje czytającego z istotnymi elementami pracy, co uważam za istotną zaletę. Aneks zawiera: spis tabel i rycin (przy dużej ich ilości bardzo ułatwia lekturę pracy), autorską ankietę wykorzystaną w badaniach, zgodę Komisji Bioetycznej UMB oraz zgodę placówek medycznych na przeprowadzenie badań, a także standaryzowane narzędzia badawcze.

Reasumując pragnę stwierdzić, że przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska na stopień dr n. o zdr. mgr Elżbiety Beaty Ortman nt. „Zjawisko samoleczenia a ocena zapotrzebowania na edukację zdrowotną i postawy zdrowotne pacjentów i pielęgniarek.” wykonanej pod kierunkiem prof. dr hab. Elżbiety Krajewskiej Kułak w pełni spełnia wymogi stawiane dysertacjom na stopień dr nauk o zdrowiu. Jest ona napisana ładnym językiem oraz jest bez zarzutu pod względem edytorskim. Drobne uwagi, które wcześniej poczyniłem, mają charakter porządkujący i nie kwestionują wartości pracy. Stanowi ona, zdaniem recenzenta, dojrzałe opracowanie naukowe mające walory poznawcze mogące również znaleźć zastosowanie praktyczne w pracy pielęgniarki w zakresie promocji zdrowia. Uważam, że uzyskane wyniki badań powinny być impulsem do dalszych badań epidemiologicznych obejmujących znacznie większą populację pielęgniarek nie tylko z woj. podlaskiego. Problem

ten stanowi nie tylko ważny problem medyczny ale również społeczny nie tylko dla tej grupy zawodowej, ale przede wszystkim dla społeczeństwa. Wyrażam uznanie dla Doktorantki oraz Pani Promotor za podjęcie tego jakże ważnego problemu jako tematu dysertacji doktorskiej, mieszczącej w zagadnieniach dziedziny nauk o zdrowiu.

W związku z powyższym uzasadnieniem stwierdzam, że przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, doktorantka wykazała się wiedzą teoretyczną oraz posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia badań naukowych. Zwracam się więc do Wysokiej Rady Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku o dopuszczenie mgr Elżbiety Beaty Ortman do dalszych etapów przewodu doktorskiego w dziedzinie nauk o zdrowiu.

Białystok 4.04.2019


Prof. dr hab. Jan Karczewski